

Zbigniew BLOK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID ID: 0000-0002-8059-0818

## Sfery oraz mechanizmy generowania zjawisk i procesów politycznych

**Streszczenie:** Autor zakłada, iż skoro politologia nie legitymuje się własną tożsamością przedmiotową, jak i metodologiczną, to badacze są każdorazowo zmuszeni do zdefiniowania przedmiotu swych badań oraz zadeklarowania przyjętych założeń metodologicznych. Pole polityki nie jest polem jednorodnym, co oznacza, iż wypełnione jest różnorodnymi bytami ontologicznymi. Polityka może zatem przyjąć postać metody działania, swoistego instrumentu, może mieć wymiar realny bądź mityczny, może być obiektem dającym się obserwować, jak i nie poddającym się temu procesowi. W artykule poddano analizie najważniejsze typy aktywności społecznych, które decydują o warunkach egzystencji całych społeczeństw. Starano się też wskazać na sfery i mechanizmy, które nadają tym zjawiskom i procesom charakteru politycznego. Według autora „polityczności” należy poszukiwać w relacjach, jakie zachodzą pomiędzy różnymi typami aktywności społecznej. Przyjęcie czterech typów aktywności oznacza, że możemy wyróżnić 4 płaszczyzny kreowania zjawisk i procesów politycznych:

- pole pierwszego stopnia, które stwarza każdy typ aktywności decydującej o egzystencji społeczeństwa;
- pole drugiego stopnia, które tworzą przekroje dwupłaszczyznowe, np. społeczeństwo gospodarujące i państwowe, czy społeczeństwo państwowe i ideowe itd.;
- pole trzeciego stopnia, wyznaczone przez przekroje trzech rodzajów społeczeństw, np. gospodarującego, państwowego i ideowego;
- i wreszcie pole „jądra polityki”, które jest przekrojem czterech typów aktywności i stąd jego najważniejsza rola w kreowaniu zjawisk i procesów politycznych oraz w wyjaśnianiu polityki.

Przeciwstawną pozycję względem „jądra” zajmują „marginalia polityki”, które w sprzyjających okolicznościach, w odpowiednim miejscu i czasie mogą nabrać politycznego znaczenia i mogą wykreować odrębne pole.

**Słowa kluczowe:** pole polityki I-szego stopnia, pole polityki II-ego stopnia, pole polityki III-ego stopnia, „jądro polityki”

Z punktu widzenia tożsamości dyscypliny naukowej istotny jest podział na tożsamość przedmiotową, tożsamość metodologiczną oraz tożsamość wynikającą z historii dyscypliny. Na ogół istnieje duża zgodność co do tego, że przedmiot badań nauk społecznych, jeżeli nawet nie jest wspólny, to jest w dużym stopniu niepodzielny, a zatem przedmioty poszczególnych dyscyplin nauk społecznych wzajemnie się przenikają, krzyżują i tworzą sieci powiązań.

Podobnie jest też z tożsamością metodologiczną. Według J. Woleńskiego teorie naukowe nie muszą różnić się stosowanymi metodami, a tym bardziej technikami badawczymi (Woleński, 1975, s. 42 i n.). Co więcej, hybrydową metodologię właściwą politologii, a polegającą na wykorzystaniu wielu różnych, równouprawnionych metod uważa należy za zaletę a nie za jej wadę (Krauz-Mozer, 2009, s. 159).

Jaki zatem jest sens zajmowania się polem polityki, skoro przyjmujemy zasadność powyższych ustaleń.

Otóż w moim przekonaniu, sens zajmowania się polem polityki nie wynika z chęci wykazania, iż nauka o polityce posiada swoją tożsamość przedmiotową czy metodologiczną, lecz z zupełnie innych powodów. Przystępując do badań nad polityką, badacze każdorazowo zmuszeni są zakreślić zakres przedmiotowy i charakter metodologii swych badań. Chociażby dlatego, że pewne zjawiska tracą swe polityczne znaczenie, a inne zaczynają nabierać takiego charakteru. Gdyby było inaczej politologia nie byłaby nauką ekspansywną, czyli stale poszerzającą zakres przedmiotowy swych badań. Politolodzy, uwzględniając ekspansywny charakter badań, muszą być zorientowani w tym co i jak generuje zjawiska i procesy polityczne. Celem niniejszego opracowania jest właśnie wskazanie sfer i mechanizmów kreowania zjawisk oraz procesów politycznych. Bez znajomości tych mechanizmów i tych sfer politolodzy byliby zaskakiwani pojawianiem się nowych zjawisk politycznych, byliby opóźnieni w rozpoznawaniu ich genezy charakteru i przewidywaniu ich skutków.

Dotychczasowe badania nad polem polityki, dyktowane głównie chęcią określenia tożsamości politologii, prowadzone były w trzech kierunkach. A mianowicie:

- w kierunku zakładającym, iż możliwe jest wyodrębnienie jednorodnej klasy zjawisk i procesów politycznych;
- w kierunku zakwestionowania, iż przedmiotem politologii jest jakiś samodzielny „byt”;
- w kierunku zakładającym, iż tożsamość przedmiotowa politologii nie zależy od tego czy istnieje jakiś jej tylko przypisany samodzielny „byt”, bowiem o jej tożsamości przedmiotowej decydują inne elementy, na przykład relacje czy atrybuty.

Największe aspiracje do posiadania własnego li tylko przedmiotu badań zgłaszała politologia tradycyjna. Pozostawała ona, a właściwie pozostaje, bowiem w dalszym ciągu ma ona licznych reprezentantów, w perspektywie potocznego doświadczenia ludzi. Uogólnione doświadczenia, w dodatku wyrażane w języku naturalnym, tzn. w języku uprawiania polityki, były głównymi dyrektywami optymalizacyjnymi, wskazującymi w jaki sposób osiągać cele polityczne. T. Klementewicz charakteryzuje ten preteoretyczny etap rozwoju nauki o polityce, wskazując, że nie potrafiła wyodrębnić jednorodnej klasy zjawisk, co skutkowało niemożliwością sformułowania adekwatnych pojęć i sensownych generalizacji i stąd była bardzo podatna na wartościowanie oraz formułowanie pozornych teorii (Klementewicz, 1991, s. 49–50). Szanse na wyodrębnienie pola polityki, zdaniem niektórych badaczy, stwarza dopiero politologia teoretyczna, ale ta w dalszym ciągu znajduje się *in statu nascendi*.

W swoim czasie szanse na stworzenie politologii teoretycznej zgłaszał na przykład T. Klementewicz, który założył, że można stworzyć adekwatną teorię polityki, jeśli sprowadzi się ją do roli objaśniania środków publicznej regulacji (publicznej przemocy materialnej) w życiu społecznym. Fakt niemożności wyodrębnienia jednorodnej klasy zjawisk (zjawisk politycznych) według cechy istotnej tłumaczył tym, że pojęcia używane do opisu rzeczywistości politycznej przenosi się wprost, w sposób automatyczny do języka teoretycznego, zapominając o tym, że są to często terminy wieloznaczne (Klementewicz, 1991, s. 61).

Druga grupa koncepcji nie traktuje polityki jako samodzielnego bytu. Dobrą egzemplifikacją tych stanowisk jest definicja polityki C. Schmitta, który stwierdził, że polityka ma charakter egzystencjalny, ale to nie sama polityka jest ważna, lecz ważna jest

polityczność, która jest cechą egzystencjalną zorganizowanych zbiorowości stojących ciągle przed wyborem pomiędzy sojusznikiem a wrogiem (Ryszka, 1988, s. 158). Jeszcze wyraźniej niesubstancjonalny charakter polityki wyartykułowali M. Karwat i O. Cetwiński, gdy stwierdzili, że polityka nie posiada własnej oddzielnej substancji i pod tym względem wydaje się różnić od prawa, moralności, systemów religijnych, sfery technologii produkcji, sfery nośników informacji, gospodarki czy pedagogiki. Polityka nie posiada własnej jednorodnej substancji, podobnie jak władza, która wbrew pozorom nie jest treścią i źródłem polityki, lecz tylko narzędziem. Polityka w rzeczywistości jest niesamoistna, ma rację bytu jedynie pod warunkiem, że pojawią się, wymagające rozwiązań konkretne zadania społeczne: zadania ekonomiczne, kulturowe czy technologiczne (Cetwiński, Karwat, 2001, s. 117).

Do trzeciego kierunku proponujemy zaliczyć te koncepcje, które traktują pole polityki jako specjalnie wyodrębniony zbiór interakcji lub ról społecznych (Sztompka, 1975, s. 88). W tej grupie na szczególne potraktowanie zasługuje koncepcja pola polityki Pierre'a Bourdieu. Według niego pole polityki jest częścią przestrzeni społecznej (pola społecznego), w której ponadto wyróżnił on pole naukowe, pole artystyczne, pole religijne i pole ekonomiczne. Pole społeczne nie jest zwykłą sumą składających się na nie części, ale swoistą jakością, którą tworzą relacje obiektywne, a nie subiektywne więzi między podmiotami, a właściwie pomiędzy współzależnymi częściami, to, co naprawdę istnieje w świecie społecznym. Relacyjność pola oznacza analizę strukturalnych właściwości procesu konstruowania oraz tworzenia opozycji, której „ostateczny kształt zależy właśnie od sieci relacji między polami i od uformowanych przez pole, w taki sam sposób, różnic” (Jacyno, 1997, s. 53).

Pole oznacza zatem konfigurację lub sieć obiektywnych relacji między pozycjami. Z kolei pozycje osób i instytucji wynikają z ich aktualnego lub potencjalnego miejsca w strukturze dystrybucji różnych rodzajów władzy czy kapitału. Osoby bądź instytucje, które posiadają więcej władzy czy kapitału, mają ułatwiony dostęp do specyficznych korzyści, o które toczy się „gra” w danym polu społecznym (Bourdieu, Wacquant, 2001, s. 79).

Określenie ścisłych granic pola nie jest możliwe, bowiem granice te są ruchome, dynamiczne i zmienne pod wpływem walk toczonych o poszerzenie obszaru stosowanej prawomocności, na przykład naukowej wobec politycznej i odwrotnie (Bourdieu, 2006, s. 264).

Dotychczasowa dysputa na temat pola polityki nie przełamała pewnych barier, a te spowodowały, że dyskusja została wtłoczona w jeden nurt, a mianowicie: istnieje jednorodne pole polityki czy też nie istnieje? Rezultaty takiej alternatywy były łatwe do przewidzenia – jedni byli za, inni przeciw. Część badaczy koncentrowała uwagę na poszukiwaniu adekwatnej definicji polityki, inni na ich krytyce, wychodząc z założenia, że polityka nie ma swego substancjalnego pola badawczego.

Postawić należy pytanie, czy możliwe jest wyeliminowanie tego pata definicyjnego?

Wydaje się, że tak, pod warunkiem, iż przyjmie się założenie o niejednorodności pola polityki. Przy takim założeniu polityka może być zarazem: różnym bytem ontologicznym, metodą działania, czy swoistym instrumentem, może mieć wymiar realny bądź mityczny, może być obiektem dającym się zaobserwować, jak i niepoddającym się temu procesowi.

Jeżeli przez społeczeństwo rozumieć będziemy całokształt jego aktywności, czyli wszystkie rodzaje działalności wraz ze stosunkami związanymi z tego tytułu przez poszczególne jednostki i grupy społeczne, to polityka będzie częścią tak rozumianego społeczeństwa, nie należy jej traktować jakby składała się z odrębnych „bytów”, lecz jako jeden byt, który może być rozpatrywany z różnych perspektyw, przykładowo raz jako typ aktywności, a drugi raz jako typ stosunków społecznych.

Relacje między typami aktywności społecznej są zmienne w czasie, można nawet uznać, że historia ludzkości jest historią zmian zachodzących pomiędzy typami aktywności społecznej. Wydaje się, że pierwotnie istniało tylko społeczeństwo wytwarzające dobra i usługi materialne oraz społeczeństwo ideowe wytwarzające wartości, normy i wzorce funkcjonalne względem koniecznego porządku społecznego z wyraźną przewagą społeczeństwa ekonomicznego.

Minęło wiele tysięcy lat zanim powstało społeczeństwo państwowe, a wraz z nim załączki społeczeństwa obywatelskiego. Obecnie jesteśmy świadkami powstawania nowych typów aktywności społecznej wygenerowanych przez postęp w informatyce oraz przez zupełnie inaczej pojmowaną i realizowaną konsumpcję. Według niektórych autorów już dzisiaj możemy mówić o funkcjonowaniu w państwach wysoko rozwiniętych:

- społeczeństwa informacyjnego i
- społeczeństwa konsumpcyjnego (por.: Białobłocki, 2006; Szewczyk, 2004; Porębski, 2001; Baudrillard, 2005; Jawłowska, 2005).

A zatem cztery, a w niektórych państwach sześć typów aktywności społecznej, decyduje o warunkach egzystencji całych społeczeństw bądź ich części. Co oznacza, iż pewna część tych aktywności, pewne części poszczególnych rodzajów społeczeństwa nabierają cech zjawisk i procesów politycznych. Te części, najważniejszych dla egzystencji społeczeństw, rodzajów aktywności, nabierają cech zjawisk i procesów politycznych, stąd proponujemy nazwać je polami polityki pierwszego stopnia.

Zaliczamy do nich:

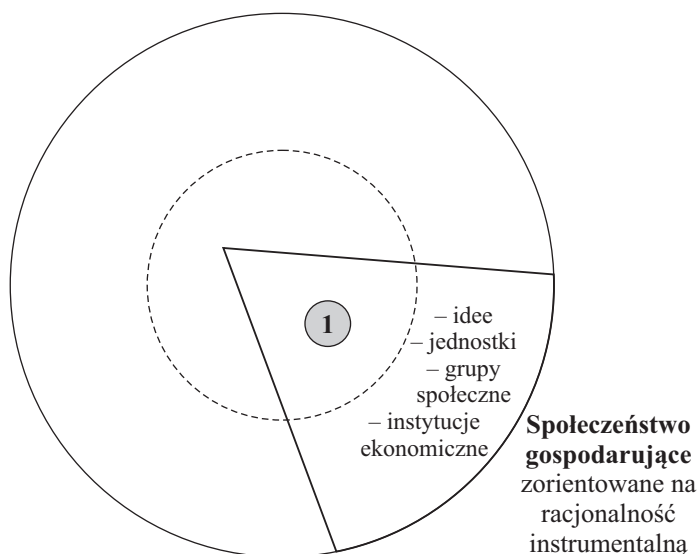
- działalność gospodarczą, czyli społeczeństwo gospodarujące;
- działalność państwową, czyli społeczeństwo państwowe;
- działalność informacyjno-wychowawczą (socjalizacyjną), czyli społeczeństwo ideowe;
- działalność zrzeszeniowo-obywatelską, czyli społeczeństwo obywatelskie.

Graficznie można to przedstawić tak, jak na rysunkach 1–4.

Niewątpliwie najważniejsza, zarówno pod względem genetycznym, jak i merytorycznym jest działalność gospodarcza, której istotą jest wytwarzanie dóbr, czyli produktów i usług materialnych służących do zaspokojenia potrzeb ludzkich. Powodzenie tej działalności jest warunkiem ludzkiej egzystencji, a jej skuteczność decyduje o możliwościach rozwoju poszczególnych społeczeństw.

Działalność polegająca na wytwarzaniu i dzieleniu środków zaspokajających ludzkie potrzeby jest chyba najstarszym typem działalności i w tym sensie jest „typem pierwotnym”, zarówno genetycznie, jak i pod względem roli, jaką odgrywa wobec innych typów działalności pozaekonomicznej. Odkryte przez K. Marksa prawo decydującej roli ekonomiki w stosunku do polityki należy rozszerzyć też na inne sfery działalności pozaekonomicznej i traktować jako najważniejszy element materialistycznego pojmowania historii. Ekonomia bowiem w dłuższym okresie decyduje o stratyfikacji społeczeństwa, o zaniku bądź powstawaniu dowolnej działalności, o utrzymaniu bądź obumieraniu da-

nego typu stosunków społecznych. Ekonomika formułuje więc zarówno zadania i funkcje państwa, jak i formy jego rozwoju.



Rys. 1. Społeczeństwo gospodarujące jako część pola polityki

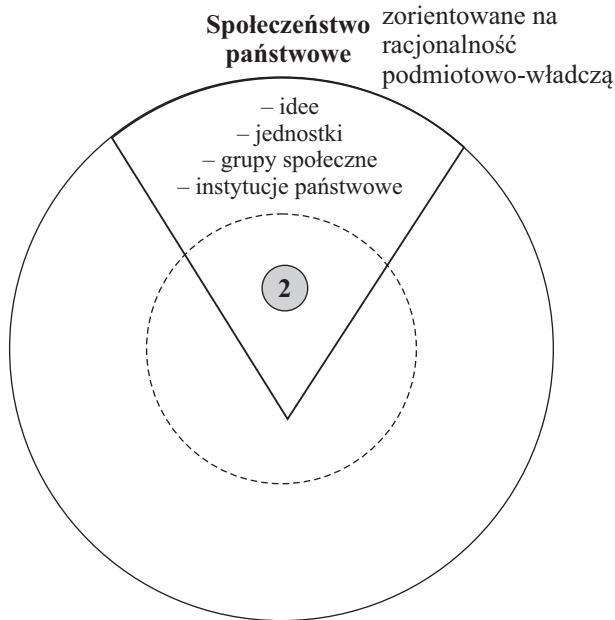
M. Karwat stwierdza, że „moralność, polityka i prawo są pochodne i wtórne w stosunku do ekonomiki. [...] Ale to nie oznacza, że poczynając od pewnego etapu nie posiadają również własnej logiki rozwoju, że potem nie istnieje sprzężenie lub równoległość w linii rozwojowej [...]” (Karwat, 2003, s. 29–30).

Nie rozwijając tego wątku, który sam w sobie zasługuje na zainteresowanie, ograniczymy się do stwierdzenia, że ten rodzaj aktywności generuje wiele zjawisk i procesów, które zaliczamy do sfery polityki. A zatem zjawiska polityczne generowane przez ekonomikę są najbardziej podatne na ich ocenę w kategoriach racjonalności instrumentalnej. Zarówno bowiem nakłady czy koszty, jak i przychody czy efekty są w relatywnie największym stopniu kwantyfikowalne, tzn. dają się sprowadzić do wspólnego mianownika. Można więc trafność tych decyzji oceniać wstępnie w oparciu o przeprowadzony rachunek ekonomiczny. Praktyka polityczna wykazała jednak, że społeczeństwo nie zawsze skłonne jest zaakceptować decyzje, które wynikają z rachunku ekonomicznego. Polityczni decydenci mają tego pełną świadomość i nie zawsze chcą ponieść konsekwencje z tytułu podjęcia decyzji racjonalnych instrumentalnie.

Drugim rodzajem aktywności, który kreuje klasę zjawisk i procesów politycznych jest działalność instytucji państwa.

Państwo jest specyficznym rodzajem instytucji, określane jest często, dla podkreślenia tej wyjątkowości, jako instytucja instytucji. Ta wyjątkowość bywa różnie uzasadniana. Między innymi przytacza się, że państwo i jego władza są nadrzędne nad innymi instytucjami, bowiem są suwerenne na określonym terytorium, a ich decyzje są wiążące dla całego społeczeństwa. Ponadto państwo ma monopol na użycie materialnych środków przemocy oraz dysponuje odpowiednim aparatem i odpowiednimi mechanizmami

wpływania na społeczeństwo. Wyjątkowość instytucji państwa wynika też z tego, że obejmuje ono swoją celową działalnością wszystkie dziedziny – ma więc całościowy charakter, nie tylko podmiotowo, ale i przedmiotowo (*Wprowadzenie*, 1982, s. 20).



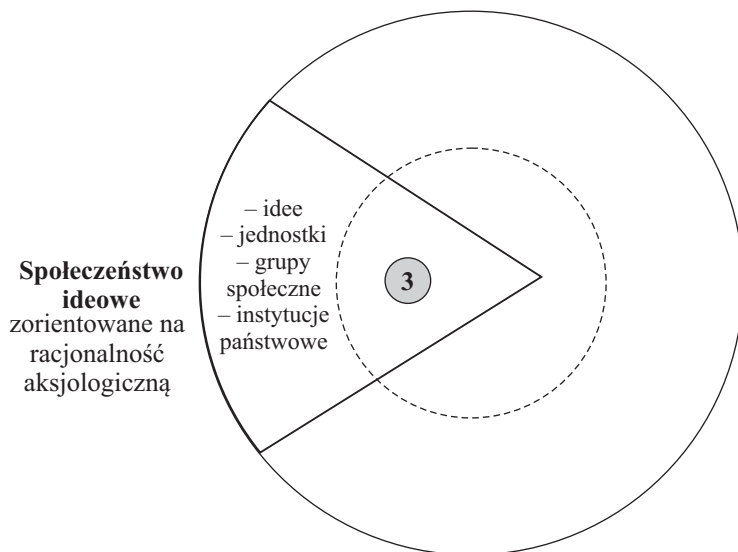
Rys. 2. Społeczeństwo państwowe jako część pola polityki

Polityka w znacznej mierze realizowana jest przez struktury i aparat państwa. Działalność państwa ma więc głównie charakter polityczny, chociaż nie do końca. Państwo bowiem realizuje też pewne funkcje niepolityczne. Polityka z kolei wywiera wpływ na kształt państwa, na programowanie jego funkcji i stosowane przez instytucje państwa instrumenty. Wyznacza też główne wartości i zadania instytucjom państwa. W starożytności zmierzano do samowystarczalności, autarkii i doskonałości, w czasach nowożytnych lansowano ideały suwerenności, niepodległości i niezależności, współcześnie zaś stabilności, wolności i bezpieczeństwa (Nauka, 2003, s. 6). Państwo i polityka pozostają więc w nierozzerwalnym związku.

W tej sferze jednostki i grupy społeczne mogą realizować swoją podmiotowość, a także interesy, głównie poprzez zdobycie posady w instytucjach państwowych bądź poprzez uzyskanie wpływu na te instytucje. Sieć powiązań między instytucjami państwowymi jest dość skomplikowana – na ogół są one hierarchicznie powiązane, ale mogą też zachować pewną autonomię. Przy czym normatywna sieć powiązań nie zawsze pokrywa się z siecią faktycznych powiązań, stąd często jesteśmy świadkami rywalizacji między urzędami, np. prezydenta i premiera. Rywalizacja czy walka o faktyczny zakres władzy jest naturalną konsekwencją tego układu, bowiem od jej rezultatu zależy to, która grupa lepiej zabezpieczy swoje interesy i zrealizuje swoje cele. Najprostszą drogą do tego jest zdobycie odpowiedniej ilości ważnych stanowisk państwowych oraz odpowiednich wpływów na decydentów.

W tej rywalizacji nie należy kierować się ekonomicznością lecz raczej skutecznością, co oznacza, że miejsce racjonalności instrumentalnej zajmuje racjonalność podmiotowo-władcza jako bardziej miarodajna (Sielski, 1997, s. 53 i n.).

Trzecią sferą aktywności, która generuje zjawiska i procesy polityczne jest działalność ideowa. Jej celem jest kształtowanie świadomości społecznej.



Rys. 3. Społeczeństwo ideowe jako część pola polityki

Człowiek jako zwierzę polityczne może istnieć tylko w ramach społeczności, a skoro tak, to musi się on nauczyć tej społeczności. Z kolei społeczność, w której pojawia się dana jednostka, jest przygotowana do tego, aby jednostkę w tym wspomagać. W procesach wychowawczych czy socjalizacyjnych przekazuje się jednostkom systemy wartości, normy społeczne i wzorce ról społecznych po to, aby świadomość jednostkowa maksymalnie przystawała do świadomości społecznej.

Główną funkcją świadomości jest działanie na rzecz bądź to utrzymania i reprodukcji pewnych instytucji i stosunków politycznych, bądź też może prowadzić do zaniegowania, wyeliminowania i zastąpienia innymi (Blok, 1998, s. 123).

Znaczna część zjawisk i procesów politycznych – stwierdza B. Gołębiowski – rozgrywa się w postaci siły identyfikacji bądź konfliktów religijnych, naukowo-doktrynalnych, z odpowiednim wykorzystaniem sztuki oraz w formie gier wojennych, dyplomatycznych, wyborczych itd. (Gołębiowski, 2003, s. 110).

Procesy wychowawcze, socjalizacyjne czy informacyjne pozostają w ścisłym związku z interesami jednostkowymi, grupowymi i ogólnymi danego społeczeństwa. Dlatego niezwykle ważne jest to, jakie, czyje, oraz jakiej grupy społecznej wartości, normy czy wzorce będą preferowane do zinternalizowania przez socjalizowanie i wychowywanie jednostki. W najkorzystniejszej sytuacji są elity, a w szczególności elity władzy, bowiem one dysponują największymi środkami finansowymi, rzeczowymi oraz organizacyjnymi do narzucania własnej aksjologii, własnych norm i wzorów innym grupom społecznym.

Dzięki temu powiększają one zakres swego oddziaływania, mogą wpływać na kształt działalności politycznej nie tylko za pomocą środków przymusu, ale także za pomocą wylansowanych autorytetów czy ideologii.

W społeczeństwach masowych, mając odpowiednie środki, można wylansować wiele wartości, norm, symboli, a nawet imperatywów działania. Jednak zależność między wielkością użytych środków a osiągniętymi rezultatami nie jest zależnością liniową. Może ona przybrać postać korelacji zerowej, a nawet ujemnej. A więc również ta sfera działalności politycznej nie nadaje się do oceny według kryteriów wynikających z racjonalności instrumentalnej. Działalność polityczna, która została wykreowana przez społeczeństwo ideowe bardziej nadaje się do oceny według kryteriów jakościowych, ewentualnie ilościowych, ale niekwantyfikowalnych. Może ona być mierzona ilością wylansowanych wartości, norm i symboli, ewentualnie ilością wartości zinternalizowanych przez całe społeczeństwo bądź przez liczące się w nim grupy. Ten rodzaj polityki może więc być rozstrzygany i oceniany według kryteriów wynikających z racjonalności aksjologicznej.

Działalność ideowa oraz działalność polityczna mają wspólne pole działania, wspólne zakresy i dlatego politologia posiada wspólne pole badawcze z innymi naukami, takimi jak religioznawstwo, filozofia, etyka, pedagogika, psychologia itd. Przykładowo, wiele konfliktów politycznych przybiera postać konfliktów religijnych i na odwrót wiele konfliktów religijnych przekształca się w konflikty polityczne.

Kolejnym rodzajem aktywności, generującym zjawiska i procesy polityczne jest działalność, którą ze względu na jej różnorodność, trudno adekwatnie nazwać. Na ten rodzaj aktywności składa się cała gama działań, wśród których „działania obywatelskie” w ramach partii politycznych, ruchów społecznych, zrzeszeń, stowarzyszeń, organizacji społecznych odgrywają najbardziej znaczącą rolę. Generalnie, ten typ aktywności związany jest z „czasem wolnym”, którego pula stale rośnie w związku z postępowaniem technicznym, technologicznym i organizacyjnym. Stąd utrzymująca się stała tendencja wzrostu rangi społecznej tej aktywności.

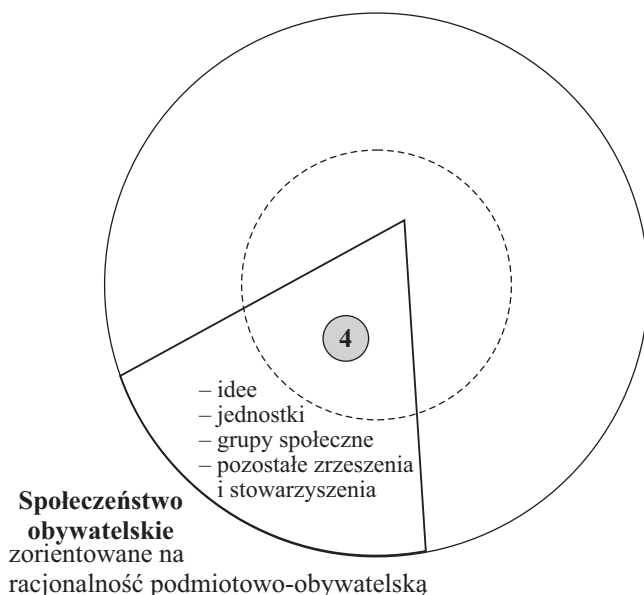
W tej działalności znaczącą, a właściwie przeważającą część stanowi organizowanie się ludzi w celu wpływania na decyzje polityczne i ich realizację.

Różnice, zwłaszcza w ważnych dla egzystencji ludzi dziedzinach, oznaczają sprzeczności, konflikty, walkę, rewolucje, wojny, a nawet prowadzą wprost do zagłady. Warunkiem egzystencji ludzi jest opanowanie umiejętności neutralizowania społecznych skutków tych sprzeczności i konfliktów, bowiem całkowite ich usunięcie jest niemożliwe tak długo, jak długo będzie utrzymywało się zróżnicowanie społeczne. Konflikty i konsensus wynikają ze struktury społecznej, a zarazem są one uznawane, i słusznie, za niezbywalny przedmiot badań politologii, zwłaszcza te konflikty, które przeżywają wielkie grupy społeczne. W celu lepszego zrealizowania własnych interesów grupy społeczne organizują się: tworzą zrzeszenia, stowarzyszenia, instytucje, z partiami politycznymi włącznie. Mają one pomóc im w jak najlepszym wyartykułowaniu własnych interesów grupowych, nawet kosztem obiektywnych interesów innych grup, oraz w zorganizowaniu działań nastawionych na ich realizację.

Zorganizowanie się poszczególnych grup społecznych jest też konieczne z tej racji, że uczestniczą one razem z instytucjami państwowymi w „przetargu o władzę”. Ta sfera



aktywności podlega pod specjalny typ racjonalności – racjonalność podmiotowo-obywatelską.



Rys. 4. Społeczeństwo obywatelskie jako część pola polityki

Racjonalność ta jest w pewnym sensie wielkością odwrotnie proporcjonalną do racjonalności podmiotowo-władczej. Rywalizacja między instytucjami państwowymi a zorganizowanymi grupami społecznymi toczy się o zakres wpływu, ewentualnie o zakres regulacji ładu społecznego. Miarą tej racjonalności jest więc ilość i zakres sfer, które są politycznie regulowane zarówno przez instytucje państwa, jak i organizacje obywatelskie. Pośrednio do jej pomiaru można posłużyć się ilością organizacji pozarządowych, zakresem ich kompetencji władczych, tych ustawowych, ale przede wszystkim faktycznych. Struktura społeczna w sposób naturalny i oczywisty kreuje pole polityki co oznacza, że zarówno socjologia, jak i politologia mają wspólny przedmiot badań.

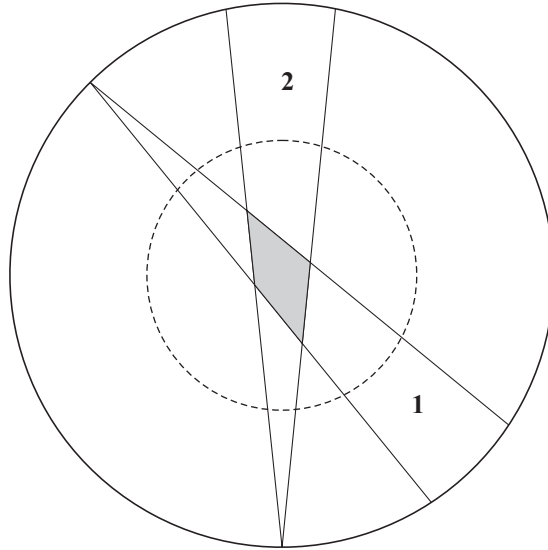
Pole polityki pierwszego stopnia jest zatem zmienne, bowiem wraz z upływem czasu zmienia się struktura aktywności społecznej, pojawiają się nowe typy aktywności, które powodują, że rola pozostałych maleje, przynajmniej względnie.

Bardziej złożoną strukturę pola polityki tworzą przekroje dwupłaszczyznowe. Przy uwzględnieniu czterech wyżej opisanych rodzajów aktywności społecznej możemy wyliczyć, że mamy do czynienia z sześcioma przekrojami dwupłaszczyznowymi: 1.2, 1.3, 1.4, 2.3, 2.4, 3.4.

Te fragmenty pola polityki proponujemy nazwać polami polityki drugiego stopnia. Przedstawiają je rysunki 5–10.

Nie sposób opisać tych pól, bowiem każde z nich zasługuje na szczegółowy opis i eksplanację, którymi powinny zająć się odrębne, interdyscyplinarne i liczne zespoły badaczy przez wiele lat, a właściwie ciągle. Dlatego ograniczymy się jedynie do sygnalnych charakterystyk tych pól.

### 1 <math>\diamond</math> 2 Społeczeństwo gospodarujące i społeczeństwo państwowe



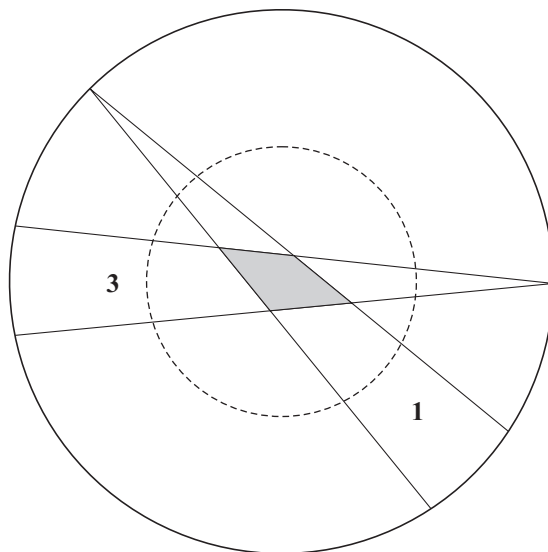
Rys. 5. Pole polityki drugiego stopnia wyznaczone przez przekrój społeczeństwa gospodarującego i społeczeństwa państwowego

Zarówno działalność państwowa, jak i gospodarcza może przyjąć różne formy oraz zakresy, które z kolei wyznaczają charakter i formy polityki gospodarczej prowadzonej w ramach danego społeczeństwa. Liberalne społeczeństwo państwowe to takie, które w niewielkim stopniu ingeruje w sposób funkcjonowania gospodarki i jest pod tym względem przeciwieństwem totalitarnego państwa, które, szczególnie w wersji stalinowskiej, maksymalnie zawłaszcza kompetencje i stara się kontrolować wszelkie formy działalności gospodarczej. Skala możliwych wariantów polityki gospodarczej jest więc duża, od anarchii przez liberalizację, autokratyzm, aż po stalinowski totalitaryzm.

Od strony społeczeństwa gospodarującego skala możliwości jest również duża, zawiera się bowiem między wariantami od warunków maksymalnie zbliżonych do rynku doskonałego, aż po wariant scentralizowanego kierowania i zarządzania gospodarką.

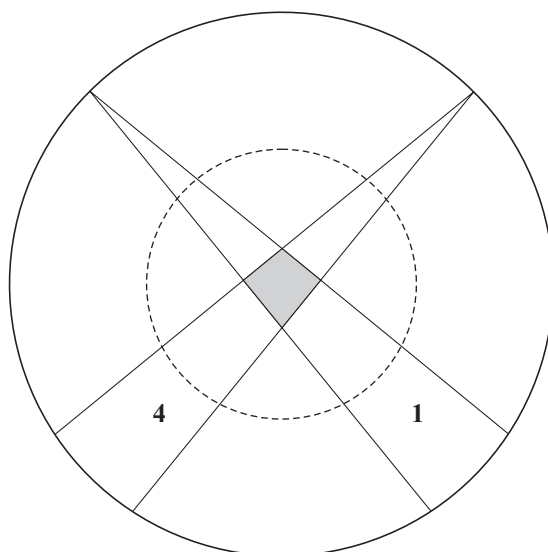
Na potrzeby konkretnej polityki gospodarczej, po to, aby była ona efektywna, wychowywane i socjalizowane winno być społeczeństwo.

Dzisiaj już nikt nie kwestionuje wpływu ideologii i kultury na wzrost ekonomiczny, ale uświadomienie sobie tego związku nie przychodzi łatwo i nie obyło się bez popełnienia wielu kosztownych błędów, np. przy wprowadzaniu niektórych programów pomocowych ONZ, BŚ czy programów finansowanych przez najbogatsze fundacje świata. W nauce problem ten dostrzeżono już dawno. Wystarczy przywołać M. Webera, który stwierdził, iż „powstanie i rozwój kapitalizmu można w istocie wyjaśnić jako wypływający z korzeni religijnych fenomen kultury”, czy chociażby powołać się na badania Ed. Banfielda, który „udowodnił, że kulturowe korzenie biedy i autorytaryzmu wywodzą się od ludzi z południowych Włoch” (Bartz, 2006, s. 236–237). A zatem relacji, jakie zachodzą pomiędzy ideami, kulturą a rozwojem ekonomicznym społeczeństwa, nie można

**1<3 Społeczeństwo gospodarujące a społeczeństwo ideowe**

Rys. 6. Pole polityki drugiego stopnia wyznaczone przez przekrój społeczeństwa gospodarującego i społeczeństwa ideowego

pominąć w analizie naukowej, można nawet przyjąć to za nieredukowalny paradygmat (Szacki, 2005, s. 532 i n.).

**1<4 Społeczeństwo gospodarujące i społeczeństwo obywatelskie**

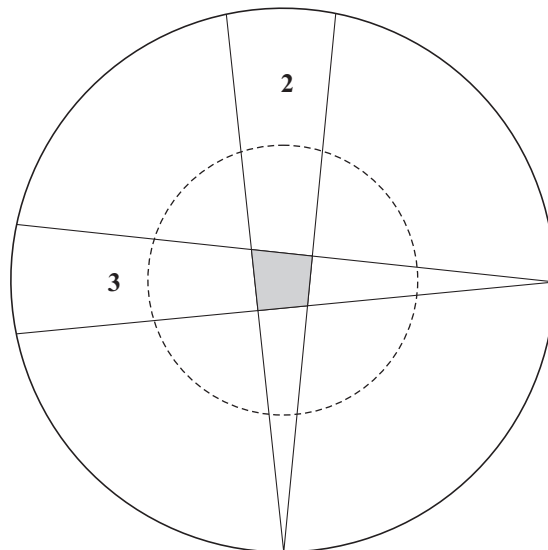
Rys. 7. Pole polityki drugiego stopnia wyznaczone przez przekrój społeczeństwa gospodarującego i społeczeństwa obywatelskiego

Skuteczność, nowoczesność czy wydajność gospodarowania pozostaje w ścisłym związku ze strukturą społeczną. Na strukturę tę składa się w pierwszej kolejności struktura demograficzna, czyli podział ludności według płci, wieku, a także charakterystyka ekonomiczna: PKB w przeliczeniu na głowę mieszkańca, ludność w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym, stopień aktywności zawodowej, struktura itd. Na strukturę społeczną wpływają też parametry decydujące o jakości życia: pula czasu wolnego pozostająca do dyspozycji ludzi, struktura ludności według miejsca zamieszkania, poziom wykształcenia, poziom dostępnych usług i co bardzo istotne – poziom i formy zorganizowania się poszczególnych grup społecznych i zawodowych itd.

Te i inne, bardziej szczegółowe, czynniki pozwalają opisać stratyfikację społeczeństwa, która z kolei musi być uwzględniona przy programowaniu struktury mocy wytwórczych, struktury podaży dóbr i usług, poziomu i struktury popytu konsumpcyjnego, popytu inwestycyjnego, czyli całej strategii ekonomicznego rozwoju kraju. Stratyfikacja społeczna jest też niezwykle ważna dla polityki, dla gry politycznej, dla strategii zdobywania i utrzymywania władzy, dla konstrukcji programów partii politycznych, do przeprowadzania kampanii wyborczych. Bez adekwatnego rozpoznania elektoratu, bez jego segmentacji według ważnych cech i wielu kryteriów, politycy zmuszeni byłiby poruszać się „po omacku”, czyli wcześniej czy później wypadaliby ze sceny politycznej.

Stratyfikacja społeczna pozostaje w ścisłym związku z dynamiką rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Bez odpowiedniej puli czasu wolnego do zagospodarowania trudno wyobrazić sobie możliwości kreowania aktywności pozaekonomicznej, partycypacji w życiu społecznym czy partycypacji w polityce. Warunkiem realizacji tych celów jest wytworzenie silnej i odpowiednio licznej „klasy średniej”, bez której mało realne jest rozwijanie aktywności pozaekonomicznej, a obywatelskiej w szczególności. Korelacja

### 2<>3 Społeczeństwo państwowe a społeczeństwo ideowe



Rys. 8. Pole polityki drugiego stopnia wyznaczone przez przekrój społeczeństwa państwowego i społeczeństwa ideowego

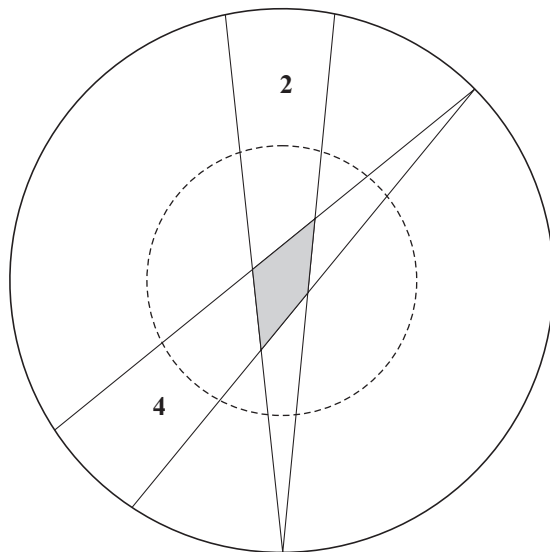
między poziomem gospodarowania a poziomem funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego wydaje się więc oczywista.

Istota państwa, jego rola i funkcje nie realizują się w jakiejś próżni ideowej czy świadomościowej. Najczęściej są one osadzone w jakiejś ideologii i wynikającej z niej doktrynie. Są one zaprojektowane w programach ruchów czy partii politycznych. Trudno sobie wyobrazić, aby na dłuższą metę instytucje państwowe mogły rozmijać się z trendami czy kierunkami rozwoju myśli ideologicznej, doktrynalnej i programowej liczących się i dużych grup społecznych. Co innego w okresach krótszych, wtedy korelacje te przybrać mogą różne wielkości, a rozwój społeczeństwa państwowego może być w większym stopniu autonomicznym, podobnie jak i rozwój społeczeństwa ideowego.

Instytucje państwowe nie mogą jednak efektywnie funkcjonować, a szczególnie w dłuższym okresie, wtedy gdy będą bazować w zbyt dużym stopniu na środkach przymusu i przemocy. Możliwość korzystania z innych środków sprawowania władzy pojawią się jednak tylko wtedy, gdy dane instytucje państwa będą akceptowane przez społeczeństwo, a przynajmniej przez znaczącą jego część, czyli gdy będą się one mieścić w ideowym kształcie danego społeczeństwa.

Poznanie tych związków, poznanie granic autonomii poszczególnych rodzajów społeczeństwa, poznanie możliwości posługiwania się środkami przymusu czy sposobów pozyskiwania społecznego przyzwolenia itd. to przedmioty, bez których znajomości nie można uprawiać sensownej polityki i trwać w niej.

#### 2<>4 Społeczeństwo państwowe i społeczeństwo obywatelskie



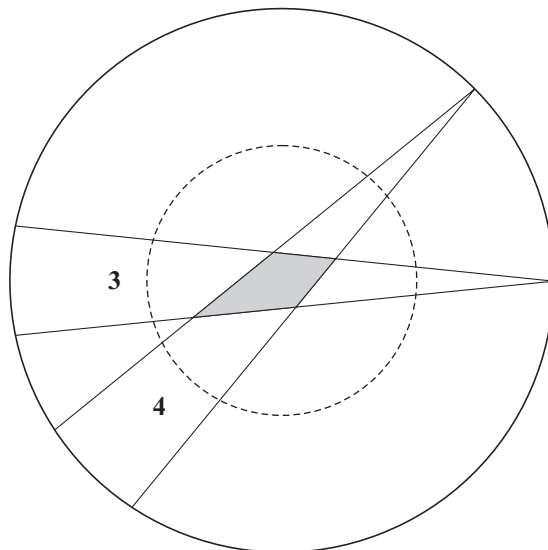
Rys. 9. Pole polityki drugiego stopnia wyznaczone przez przekrój społeczeństwa państwowego i społeczeństwa ideowego

Społeczeństwo państwowe zawiera w sobie instytucje wyposażone w wyjątkowe uprawnienia, które z kolei skupiają w sobie relatywnie dużo elit politycznych, stąd są one podatne na erozję. Wyjątkowe usytuowanie instytucji państwowych od dawna bu-

dzi obawy o to, aby społeczeństwo państwowe nie zdominowało pozostałych rodzajów społeczeństw. Nadmiernej rozbudowy kompetencji instytucji państwowych obawiają się prawie wszyscy, z wyjątkiem elit władzy, a nauka, co najmniej od czasów Monteskiusza, usilnie poszukuje rozwiązań, które by ten proces zahamowały, a przynajmniej spowolniły. Społeczeństwo obywatelskie ma stanowić swoistą przeciwwagę społeczeństwa państwowego. Ma ono sprzyjać upodmiotowieniu jednostek i grup społecznych, ma przyczyniać się do uzyskiwania konsensusu w stale dywersyfikującym się społeczeństwie, ma wreszcie stworzyć efektywne kanały artykulacji interesów dla mniejszych grup społecznych, które w demokracji nigdy nie byłyby w stanie przebić się. Bez społeczeństwa obywatelskiego pluralizm społeczny i organizacyjny byłby fikcją i nigdy niezrealizowaną wartością. Praktyka i teoria wykazały, że same systemy partyjne nie wystarczą, że muszą być one wspomagane przez instytucje społeczeństwa obywatelskiego.

Oczywiście kształt społeczeństwa państwowego i formy społeczeństwa obywatelskiego zmieniają się w czasie. W interesie ogólnospołecznym leży to, aby rozwijały się one w tym samym kierunku, aby się do siebie dostosowywały i uzupełniały oraz aby były funkcjonalne wobec określonego typu ładu i porządku społecznego.

### 3 <math>\diamond</math> 4 Społeczeństwo ideowe i społeczeństwo obywatelskie



Rys. 10. Pole polityki drugiego stopnia wyznaczone przez przekrój społeczeństwa ideowego i społeczeństwa obywatelskiego

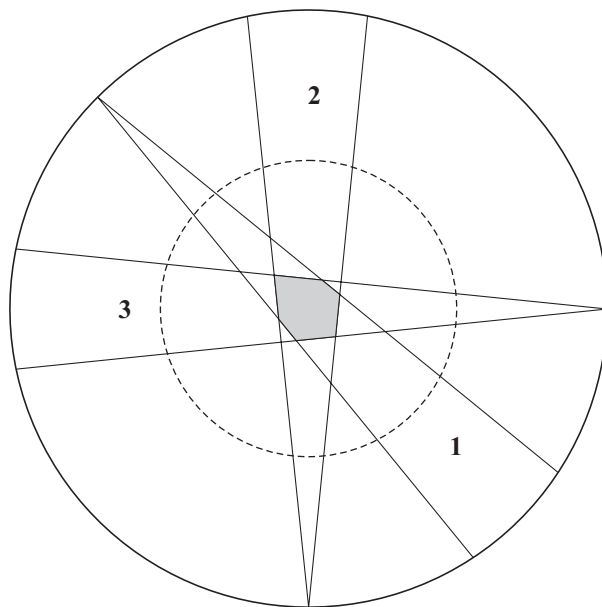
Społeczeństwo obywatelskie, aby mogło funkcjonować, musi mieć oprócz podstaw materialnych i odpowiednich umocowań prawno-ustrojowych także wsparcie intelektualne, ideologiczne, musi być wychowywane i socjalizowane w odpowiednim duchu i dobrze informowane.

Aktywność obywatelska zanim stanie się faktem, musi pojawić się w pierwszej kolejności w postaci idei, pomysłów co do istoty, kształtu czy form działalności, muszą znaleźć się jednostki, które zaangażują się na rzecz jej realizacji, najlepiej aby były to jednostki obdarzone

charyzmą, bowiem tylko takie potrafią zachęcić masy do nowych form aktywności, do działania w ruchu itd.

Społeczeństwo ideowe odsłania nowe płaszczyzny aktywności, które po spełnieniu pewnych warunków stają się płaszczyznami działań konkretnych jednostek i grup społecznych. Z kolei rozwijające się nowe formy aktywności zgłaszają zapotrzebowanie na wypracowanie nowych ideologii, nowych teorii naukowych, nowych imperatywów działania – są więc impulsem rozwoju dla społeczeństwa ideowego. W tym procesie ważną rolę odgrywają mass media, które nie tylko że wspomagają, stymulują te procesy, ale same są w stanie wykreować pewne zjawiska, procesy, które mogą stać się trwałym elementem zarazem społeczeństwa ideowego, jak i społeczeństwa obywatelskiego. To ostatnie zresztą, przejmując coraz więcej funkcji politycznych, a wraz z tym zgłasza zapotrzebowanie na nowe idee, nowe teorie, nowe pomysły organizacyjne. Między społeczeństwem ideowym a obywatelskim zachodzi dodatnie sprzężenie zwrotne.

Kolejny poziom pól polityki tworzą przekroje 3-płaszczyznowe. Zgodnie z przyjętym wcześniej nazewnictwem określimy je mianem pól trzeciego stopnia. Można wydzielić cztery pola tego rodzaju : pole 1.2.3., pole 1.2.4., pole 1.3.4. i pole 2.3.4. Pole 1.2.3. przedstawia rys. 11.

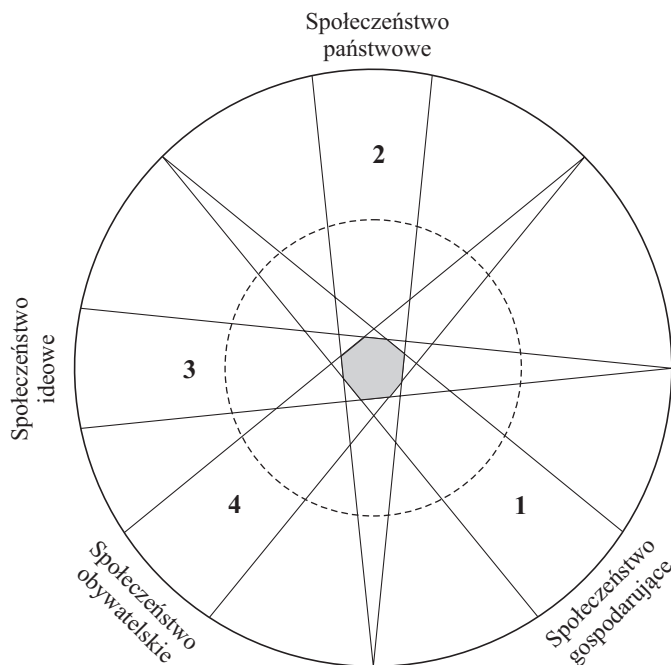


Rys. 11. Pole polityki trzeciego stopnia wyznaczone przez przekrój trzech rodzajów społeczeństw: gospodarującego, państwowego i ideowego (1, 2 i 3)

Pola polityki trzeciego stopnia prezentują zdecydowanie większy poziom komplikacji, bowiem wyznaczone są przez przekroje trzech rodzajów społeczeństw. Ale dzięki temu wynikające z ich analizy generalizacje posiadają zdecydowanie większą moc wyjaśniającą w porównaniu z polami drugiego stopnia. Każde z tych pól zasługuje na wiele szczegółowych analiz, stąd nie będziemy ich opisywać, nie tylko z uwagi na

rozmiary tego opracowania, ale głównie z tego powodu, iż nie były one dotąd badane i opisywane.

Najwyższy poziom, poziom czwartego stopnia stanowi jedyne pole, które jest przekrojem czterech rodzajów społeczeństw i które z uwagi na tę wyjątkową rangę i znaczenie w wyjaśnianiu istoty polityki, proponujemy nazwać „jądrem polityki”, ewentualnie „rdzeniem polityki”.



Rys. 15. Pole „jądra polityki”

Skrajną pozycję względem jądra zajmują marginalia polityki. Zaliczamy do nich wszystkie pozostałe rodzaje aktywności społecznej, których nie zaliczyliśmy do któregoś z poziomów pól polityki, a które jeżeli tylko zajdą wyjątkowe okoliczności, jeżeli nałożą się na określone warunki miejsca i czasu, mogą nabrać politycznego znaczenia i mogą wykreować odrębne pole polityki. Nowe pola polityki mogą być stworzone przez nowy, ważny dla społeczeństwa typ aktywności bądź przez istniejący typ aktywności dotąd obojętny politycznie, ale przy nadzwyczajnych okolicznościach miejsca i czasu nabierający politycznego znaczenia, tzn. kreujący nowe fakty, zdarzenia i procesy polityczne.

Tak zdefiniowane pole polityki nie jest polem jednorodnym, co oznacza, że nie należy poszukiwać jednej jedynej definicji polityki. Niejednorodność pola polityki oznacza, że należy definiować każdy jednorodny fragment pola polityki osobno. Oznacza to, że zawsze będziemy mieli do czynienia z wielością definicji polityki, wynikającą zarówno z różnorodności poszczególnych fragmentów pola polityki, jak i z różnorodności możliwych do przyjęcia paradygmatów.

Powyższe rozważania prowadzą też w konsekwencji do stwierdzenia, że wszelkie starania w kierunku stworzenia jednej adekwatnej teorii polityki są raczej skazane na



niewpowodzenie, chyba że założymy bardzo wysoki poziom abstrakcyjności rozważań, ale wtedy eksplanacyjne, praktyczne czy prognostyczne walory takiej teorii zostałyby bardzo zredukowane.

Kolejny wniosek wynikający z przeprowadzonych rozważań wyraża się w stwierdzeniu, że teorie politologiczne dotyczące poszczególnych jednorodnych fragmentów pola polityki mają odrębny, a w każdym razie niejednakowy status metodologiczny. Muszą one układać się w pewien hierarchiczny układ. Na najwyższym szczeblu winna znaleźć się teoria czy teorie jądra polityki, którego pole jest przekrojem czterech płaszczyzn. Niższy szczebel tworzą teorie, których pole wyznaczone jest przekrojem trzech typów aktywności społecznej, jeszcze niższy tworzą teorie dotyczące przekroju dwóch typów, a na najniższym – eksplanacja tych zjawisk społecznych, które określilibyśmy mianem marginaliów polityki. Teorie niższego szczebla muszą być zgodne z którąś z teorii szczebla wyższego, a teorie jądra bądź rdzenia polityki z którąś z teorii rozwoju społecznego.

### Bibliografia

- Bartz B. (2006), *Wartości kulturowe a rozwój gospodarczy (próba typologii i komparatystyki)*, w: *Problemy badawcze i metodologiczne politologii w Polsce*, red. A. J. Chodubski, M. J. Malinowski, Gdańsk.
- Baudrillard J. (2005), *Spoleczeństwo konsumpcyjne, jego mity i struktury*, Warszawa.
- Białobłocki T., Moroz J., Nowina-Konopka M., Zacher L. W. (2006), *Spoleczeństwo informacyjne – istota, rozwój, wyzwanie*, Warszawa.
- Blok Z. (1998), *Teoria polityki. Studia*, Poznań.
- Bourdieu P., Wacquant L. (2001), *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Warszawa.
- Dylematy cywilizacji informatycznej* (2004), red. A. Szewczyk, Warszawa.
- Cetwiński O., Karwat M. (2001), *Polityka jako homeostat systemu społecznego*, w: *Metafory polityki*, red. B. Kaczmarek, Warszawa.
- Easton D. (1975), *Analiza systemów politycznych*, w: *Elementy teorii socjologicznych*, Warszawa.
- Gołębiowski B. (2001), *Polityka jako kultura*, w: *Metafory polityki*, red. B. Kaczmarek, Warszawa.
- Gwisziani M. G. (1976), *Organizacja i zarządzanie*, Warszawa.
- Jacyno M. (1997), *Iluzje codzienności. O teorii socjologicznej Pierre'a Bourdieu*, Warszawa.
- Kamiński A. (1976), *Analiza systemowa organizacji*, Warszawa.
- Karwat M. (2001), *Polityka jako skoncentrowany wyraz ekonomiki*, w: *Metafory polityki*, red. B. Kaczmarek, Warszawa.
- Konsumpcja – istotny wymiar globalizacji kultury* (2005), red. A. Jawłowska, M. Kempny, Warszawa.
- Krauz-Mozer B. (2009), *Metodologia politologii w perspektywie pluralistycznej*, w: *Demokratyczna Polska w globalizującym się świecie*, I Ogólnopolski Kongres Politologii, Wydawnictwo AiP, Warszawa.
- Nauka o państwie i polityce* (2003), red. J. Tymanowski, Wydawnictwo WSHE, Łódź.
- Porębski L. (2001), *Elektroniczne oblicze polityki. Demokracja, państwo, instytucje polityczne w okresie rewolucji informacyjnej*, Kraków.
- Ryszka F. (1988), *O tym co „polityczne”. Przyczynek do rozważań z semantyki politycznej*, w: *Prawo i polityka*, Warszawa.
- Szacki J. (2005), *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa.
- Sielski J. (1997), *Pierwotne kategorie aksjologicznej analizy decyzyjnej*, Katowice.

- Sztompka P. (1975), *Analiza systemowa w naukach politycznych (próba rekonstrukcji)*, w: *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, red. K. Opalek, PWN, Warszawa.
- Woleński J. (1975), *Spór o status metodologiczny nauki o polityce*, w: *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, red. K. Opalek, PWN, Warszawa.
- Wprowadzenie do teorii polityki* (1982), t. I: *Metodologiczne problemy nauki o polityce*, red. J. P. Gieorgica, Warszawa.

---

## Spheres and mechanisms generating political phenomena and process

### Summary

The author assumes that since political science does not have its own and methodological identity, researchers are each time forced to define the subject of their research and to declare the adopted methodological assumptions. The field of politics is not a homogeneous field, which means that it is filled with various ontological beings. Politics can, therefore, take the form of a method of action, a specific instrument, it can have a real or mythical dimension, it can be an object that can be observed, and not subject to this process. The article analyzes the most important types of social activity that determine the living conditions of entire societies. Attempts were also made to indicate the spheres and mechanisms which give these phenomena and processes a political character. According to the author, “political” should be sought in the relations that occur between different types of social activity. The adoption of four types of activity means that we can distinguish 4 levels of creating political phenomena and processes: – the first degree field, which creates any type of activity that determines the existence of a society, – the second-degree field, which is formed by two-plane cross-sections, e.g. economic and state society, or state and ideological society, etc. – the third-degree field, defined by the cross-sections of three types of society, e.g. economic, state and ideological – and finally the field of the “core of politics”, which is a cross-section of four types of activity and hence its most important role in creating political phenomena and processes and in explaining politics. The opposite position to the “core” is taken by the “marginalia of politics”, which in favorable circumstances, in the right place and at the right time, can acquire political significance and can create a separate field.

**Key words:** 1st degree politics field, 2nd degree politics field, 3rd degree politics field, “core of politics”